

Kościół katolicki w Pskowie.

Psków, położony przy rzekach Pskówce i Wielkiej, otoczony dawnymi murami i wałami fortyfikacyjnymi, liczy dziś mieszkańców około 15,000. Odznacza się ulicami prostymi, szerokimi i budowlami w większej części murowanymi, między którymi 37 cerkwi i jeden kościółek katolicki, skromnie na ustroniu położony, mający za sąsiada odwieczny wał fortyfikacyjny okalający miasto. W tym to kościółku, pokrzepiony i pocieszony wzniesieniem myśli do Boga, postanowiłem rys jego i opis, o ile naprędce było można, ułożyć i przesłać wam ziomkowie.

W r. 1803 mieszkało w mieście Pskowie 90 osób wyznania katolickiego. Z pomiędzy nich Wawrzyniec Cari, rodem z Włoch, z księdzem Marcinem Szymanowskim, plebanem bołowskim, w ówczesnym województwie witebskim, podali prośbę o pozwole-

nie wybudowania kościoła katolickiego w Pskowie. W skutku powyższej prośby wydany został rozkaz do archidiecezjalnej prawosławnej władzy, aby na kościół katolicki odstąpiła jedną cerkiew, niemniej udzielonym został fundusz na koszt jej przerobienia w ilości złotych 3,333 gr. 10. Katolicy, mając sobie

sięwzięciu dowiódł ks. Witkowski, że silne i szczere postanowienie pomysłu zawsze skutek osiąga. Nie ustając w zabiegach i pracy, z różnym powodzeniem pomnażał fundusze i ofiary ku chwale Bożej, aż wreszcie doczekał się dnia 13 sierpnia 1853 roku, w którym dzwon nowego kościoła katolickiego we-

zwał parafian na uroczystość poświęcenia. Ks. Antoni Fijałkowski, ówczesny prałat katedry wileńskiej, poświęcił kościół w Pskowie, w obec zgromadzonych parafian i duchowieństwa katolickiego przybyłego z Petersburga, a w roku 1857 d. 23 czerwca ks. Wacław Żyliński, arcybiskup mohylewski, konsekrował go pod wezwaniem św. Trójcy. Obecnie parafia pskowska liczy 1,500 osób. Proboszczem jest ks. Justyn Witkowski, kanonik honorowy mohylewski, pomocnikiem zaś jego ks. Ildefons Leszczyński, ze zgromadzenia księży misjonarzy, który zarazem jest kapłanem szkoły wojskowej i gimnazjalnej.



KOŚCIÓŁ KATOLICKI W PSKOWIE. (Rysował z natury Chmielewski).

oddaną cerkiew z łupanego kamienia postawioną, przerobili ją na kapliczkę, w której m. ić się mogło około 60 osób. Roku 1804 kapliczka ta poświęconą została imieniu Trójcy Przenajświętszej. Od tej chwili zamieszkał przy niej kapłan katolicki i uformowała się pskowska parafia. W roku 1806 parafianie pskowscy zakupili dom przyległy kapliczce wraz z oficynami, na mieszkanie kapłana i posługi kościelnej.

W roku 1831, gdy ludność tej parafii wzrosła do 1,000 ludzi i nie miała pomieszczenia w szczupłej kapliczce, garnąc się do ołtarza Boskiego, zaczęto przemyślać o zaradzeniu tej niedogodności. Parafia pskowska, rozsypana po całej gubernii, a ztąd uciążliwa do obsługi dla kapłana katolickiego, była w opiece księży dominikanów. Gdy uposażenie parafii było zbyt małe, w roku 1844 władza archidiecezjalna naznaczyła kapłana świeckiego kleru. Trudność jednak w objęciu tych obowiązków była tak wielką, że arcypasterz Dmochowski widział się zmuszonym wezwać w imię ewangelii księży misjonarzy, aby zajęli pskowską parafią. Przełożony księży misjonarzy ks. Erdman, wybrał na tę posadę kapłana szkoły powiatowej w mieście Prużanie, ks. Justyna Witkowskiego, który 1 października 1850 objął parafią pskowską. Ks. Witkowski, widząc przychylne usposobienie parafian, umiał je na korzyść ogółu obrócić; niezmordowany w pracy i zabiegach, po wspólnym porozumieniu się, powziął myśl wzniesienia świątyni Pańskiej, obszernością potrzebie parafii odpowiedniej. Zaniósłszy w tym celu 1852 roku prośbę do władz właściwych, uzyskał pozwolenie, z warunkiem jeżeli parafia sama kosztu budowy poniesie. Plan kościoła, wykonany przez inżyniera Antemona Janiewicza, wymagał summy złp. 38,666 gr. 20. Ks. Witkowski, mając zebranych wówczas zaledwie złp. 4,000, nie upadł na duchu, lecz wzięwszy na swoją odpowiedzialność pokrycie kosztów budowy, rozpoczął ją w imię Boże, pod opieką św. Wincentego a Paulo, ojca ubogich, i w dniu 27 kwietnia 1854 r. założono kamień węgielny. W swém przed-

Do składek zbieranych na postawienie kościoła w Pskowie, spieszyli wszyscy ochotczo, obrazy zaś do tej świątyni ofiarowali: ks. Hołowiński metropolita, ks. Kahn biskup tyraspolski, ks. Lipski sufragana tyraspolski i Podernia.

Kościół w Pskowie, lubo skromny, odznacza się czystością i wdziękiem, a w swym ustronnym spokoju ma wiele uroku dla wędrowca.

Dzięki ci, czcigodny ks. Witkowski, wam parafianie i chrześcijanie! Oddaliście hołd Najwyższemu, a potrzebującym religijnej pociechy i pokrzepienia, otworzyliście bramy świątyni Pańskiej.

Chm.....